Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 40 Kraków, wtorek 19 lutego 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670	Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp. Cena numeru **250.000 M.**	Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe złp. 0·10. — Nadesłane złp. 0·30. Po kronice złp. 0·35. — Na pierwszej stronie. w tekście i m ędzy giełdami złp. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.	Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — **1 złoty polski = 1,800.000 Mkp.**

Frank waloryzacyjny na 19-go lutego wynosi 1,800.000 Mkp.

Wypłacalność Niemiec

Kraków, 18 lutego.

Oba komitety międzynarodowe, które komisja reparacyjna wysłała do Berlina dla zbadania zdolności płatniczej Niemiec, ukończyły swe prace i wróciły do Paryża, gdzie w dniu jutrzejszym przedstawią wyniki swych badań komisji reparacyjnej.

Według dotychczasowych nieoficjalnych informacyj o tych doniosłych badaniach, rezultaty ich pokrywają się na ogół ze stanowiskiem, jakie w tej sprawie zajmowały w ciągu ostatnich dwóch lat rządy niemieckie.

Komitety międzynarodowe nie ustaliły bynajmniej sum, do których płacenia w taki czy inny sposób Niemcy były zdolne. Ograniczyły się tylko do stwierdzenia faktu, że zdolności płatnicze Niemiec będą zależały od tego, jakie ilości swoich towarów i po jakich cenach będą one mogły sprzedać za granicą. Innemi słowy zdolności płatnicze Niemiec zależą od tempa i zakresu odbudowy ich przemysłu i handlu zagranicznego.

Warunkiem jednak takiej odbudowy jest zdaniem komitetów międzynarodowych sanacja finansów niemieckich. Komitety znalazły, że obciążenie podatkowe w Niemczech osiągnęło już na ogół swój stopień maksymalny, że jednak przez bardziej racjonalne jego rozłożenie można spotęgować jeszcze wydatność poszczególnych źródeł podatkowych. Nie mniej jednak nawet tak zreformowany system podatkowy do sanacji nie wystarczy. Niezbędną jest wielka pożyczka zagraniczna tudzież co najmniej półtrzecialetnie moratorjum dla traktatowych zobowiązań płatniczych.

Równocześnie z zaciągnięciem pożyczki musi być założony bank emisyjny, na którego czele stanie rada nadzorcza, złożona pod przewodnictwem Niemca w połowie z Niemców w połowie zaś z przedstawicieli tych zagranicznych sfer finansowych, które będą ewentualnie finansowały pożyczkę niemiecką. Bank ten wypuści na początek trzy miljardy marek do 50 prc. pokrytych złotem. Nieco później pokrycie to będzie można zmniejszyć do 33 prc., emisję zaś powiększyć do czterech i pół miljarda marek. Ta suma jako fundusz obrotowy powinna wystarczyć gospodarstwu publicznemu i prywatnemu w pierwszym okresie sanacji. W obrębie banku emisyjnego znajdowałby się osobny wydział, zawiadujący opłatami reparacyjnemi.

Pożyczka sanacyjna mogłaby być udzielona na zastaw kolei, które komitety międzynarodowe

oceniają na dwadzieścia pięć miljardów marek złotych, uważając je za najcenniejsze dobro narodowe niemieckie. Aby jednak koleje te mogły posłużyć za zastaw dla międzynarodowej pożyczki, musiałyby wrócić do stanu jednolitej państwowej administracji, w którym znajdowały się przed okupacją lewego brzegu Renu i Zagłębia Ruhry, czyli innemi słowy zarówno Francja jak Belgja musiałyby zwrócić Niemcom te części ich sieci kolejowej, które zajęły i eksploatują jako t. zw. „produkcyjne zastawy".

Jako generalny zaś i podstawowy warunek sanacji Niemiec, więc także i odzyskania przez nie ich zdolności płatniczej komitety międzynarodowe stawiają — przywrócenie Niemcom ich jedności administracyjno-gospodarczej, czyli zaniechanie wszelkich okupacyj, tudzież uwolnienie Niemiec od ponoszenia kosztów utrzymania wojsk okupacyjnych.

Streszczone wyżej wyniki badań komitetów międzynarodowych będą miały duże polityczne znaczenie. Od nich bowiem zależy w pierwszym rzędzie stanowisko i taktyka angielska w sprawie reparacyjnej. Macdonald wyraźnie oświadczył, że w tym centralnym problemie europejskim, który stanowią reparacje, nie określi definitywnie swego stanowiska, ani nie podejmie żadnych kroków, dopóki wysłane przez komisję reparacyjną komitety nie ukończą swych prac i nie przedstawią wniosków. **Idem.**

Z kresów północno-wschodnich

CELA KONRADA.

Korespondent wileński „Kurjera Polskiego" pisze:

Tuż obok Ostrej Bramy, naprzeciwko kościoła św. Trójcy, wznosi się gmach b. klasztoru Bazyljanów. W murach tych byli swego czasu więzieni Filareci oraz Mickiewicz, który fakt ten uwiecznił w „Dziadach". Otóż od lat kilkunastu badacze i miłośnicy zabytków Wilna starali się odnaleźć izbę, mającą być ongi ową „celą Konrada". Poszukiwania i spory na ten temat szczególnie ożywiły się w r. 1908, gdy odrodzony teatr wileński przystępował do wystawienia „Dziadów" i zamierzał odtworzyć wiernie Mickiewiczowskie więzienie. — Wówczas to rzeczoznawcy przyszli do bardzo przykrego wniosku — mianowicie, że dawnej celi niema, bo ją moskale przerobili na... ustęp.

Spory urwały się, poszukiwania ustały. Gospodarzem murów po-bazyljańskich było rządowe gimnazjum, więc o procesowaniu go o profanację nikt nie śmiał marzyć.

Ale oto czasy się zmieniły. Gmach dawnego gimnazjum rosyjskiego odziedziczyli białorusini. Od białorusinów wolno nam spodziewać się pietyzmu dla pamiątek po nim. Toć tylko drobna część działaczów białoruskich (dodajmy: zachodnio-białoruskich) usposobiona jest dla Polski wrogo. Większość zgodnie z nastrojem szerokich mas, ciąży ku Polsce i nie traci nadziei, że rząd nasz zrozumie wreszcie szkodliwość polityki endeckiej i poprze aspiracje Białej Rusi do orzeczenia narodowego. Czyż można przypuszczać, by tak usposobieni białorusini chcieli obrażać uczucia Polaków?

A jednak...

Oto przed kilku miesiącami celę Konrada przypomniał nam prof. Pigoń. W swoich „Głosach z przed wieku", na podstawie planów klasztoru Bazyljanów z lat 1814 i 1843, potwierdził dawne mniemanie, iż historyczna izdebka uległa profanacji. Prasa nacjonalistyczna z radosną zgrozą zaalarmowała polską opinję publiczną, zarzucając Białorusinom, iż w dalszym ciągu bezczeszczą polskie sanktuarjum.

To też obowiązkiem naszym — obowiązkiem, dyktowanym chęcią łagodzenia waśni narodowych — jest podać wiadomość o wyjaśnieniu całej tej drażliwej sprawy przez p. Antoniego Łuckiewicza, prezesa Białoruskiego Tow. Naukowego. — W broszurze p. t. „Prawda o celi Konrada" p. Łuckiewicz dowodzi, że prof. Pigoń popełnił w badaniach swoich błąd. W „Dziadach" wyraźnie jest powiedziane, że cela przylegała do murów kościoła. Tymczasem ubikacja, poczytywana za ową celę przez prof. Pigonia, wcale temu warunkowi nie odpowiada. Tymczasem Białoruskie Tow. Naukowe odnalazło inwentarz klasztorny z dnia 23 kwietnia 1941 r., jako też starą litografię, przedstawiającą dawny wygląd klasztoru Bazyljanów. Z dokumentów tych wynika, że to, co prof. Pigoń i inni poszukiwacze brali za celę Konrada — nigdy nią nie było; izdebka ta była zawsze tem, czem jest obecnie — moskale wcale jej nie przerabiali. Natomiast właściwa cela znajdowała się w przybudówce, która w połowie XIX wieku została rozebrana.

Zarzucić można p. Łuckiewiczowi, że zbyt późno ciekawe te rewelacje ogłosił. Usprawiedliwia go to wszakże, iż starał się pierwotnie wyświetlić sprawę na łamach pism, które z racji rzekomego sprofanowania „celi" wszczęły nagonkę; pisma te jednak odmówiły umieszczenia powyższych wyjaśnień.

ZAMKNIĘCIE GIMNAZJUM BIAŁORUSKIEGO W WILNIE.

Czytamy w „Przeglądzie Wileńskim":

„Prasa białoruska podaje w ostatnich numerach całą wiązankę represyj i szykan ze strony administracji, wśród których są rzeczy drobne, ale są i bardzo poważne.

Do tych ostatnich zaliczyć należy w pierwszym rzędzie oficjalne żądanie p. Delegata (wojewody) Romana, by do dnia 20 kwietnia zostały opróżnione mury po-bazylijskie.

Ponieważ niema mowy o tem, by gimnazjum białoruskie mogło znaleźć odpowiedni lokal w mieście w środku roku, żądanie to jest równoznaczne z zamknięciem wspomnianego gimnazjum.

DOCHODZENIA POLITYCZNE PRZECIW DZIESIĘCIOLETNIEJ BIAŁORUSINCE.

Organ białoruski w Wilnie „Krynica" opisuje następujący wypadek:

Niedawno Wydział Opieki Społecznej, istniejący przy delegaturze w Wilnie, zażądał, aby do urzędu zjawiła się 10-letnia dziewczynka z przytułku białoruskiego Piotrusia Hlewiczówna, przyczem nie miał jej towarzyszyć nikt ze starszych. Kiedy zaś dziewczynka przyszła z ochroniarką, urzędnicy zabrali płaczącą dziewczynkę do pokoju, zmuszając ochroniarkę do pozostania za drzwiami, poczem przystąpili do „badania policyjnego" dziecka. Dopytywano się Piotrusi, czy w przytułku białoruskim nie są praktykowane jakiekolwiek wystąpienia antypolskie, czy nie uczą śpiewów, obrażających uczucia polskie itp. Nie wierząc zaś zapewnieniom dziewczynki, zmuszono ją do śpiewania piosenek, aby się przekonać o prawdzie jej słów. W końcu namawiano dziecko do porzucenia przytułku białoruskiego i przejścia do ochronki polskiej, a gdy namowy nie poskutkowały, spisano protokół i kazano go podpisać 10-letniej dziewczynce!

Wprost się wierzyć nie chce, aby takie wyrafinowane metody mogły być stosowane w państwie konstytucyjnem i to przez przedstawicieli „Opieki Społecznej"! A jednak „Krynica" podaje ten fakt ze szczegółami i nazwiskami.

Tygodniowy bilans muzyczny

(XI poranek symfoniczny. B. Frühling, skrzypek. II Wieczór Tow. Muzycznego).

XI Poranek symfoniczny Związku Muzyków, oddany został tym razem pod pałeczkę kapelmistrzowską B. Walewskiego i przypominał jakością produkcji czasy niesławy pra... Związku, czasy których początek sięga dwóch lat wstecz, licząc od tegorocznego sezonu, pełnego chwały w okresie dziesięciu odbytych poranków. W programie znalazł się jeden twór Berlicza (Karnawał Rzymski) i dwie kompozycje Liszta Fortp. z tow. orkiestry. Program, jak na stosunki symfoniczno-krakowskie, za „przeciętny". Program podobny odpowiedni w centrach muzycznych, gdzie koncert symfoniczny nie jest „niezwykłym wydarzeniem", jakim jest dotąd w Krakowie, który kultury symfonicznej stałej nigdy nie miał, a jest jej spragniony.

Symfoniczny koncert w Krakowie, jeśli ma mieć powodzenie musi przedewszystkiem przynosić ciekawy program, program, który oprócz zadowolenia muzycznego, powinien nietylko zaciekawiać artystycznie, ale i dydaktycznie. Nasza publiczność musi się przedewszystkiem uczyć słuchania symfonji. Dlatego też niebywałą frekwencją cieszyły się poranki, na których wykonano wszystkie symfonje Beethovena, pod batutą Śliwińskiego, a których w tej formie cyklicznej i w takiem wykonaniu Kraków jeszcze nie słyszał. XI Poranek należało poświęcić albo Berlinowi, którego twórczości Kraków jeszcze nie zna albo Lisztowi, w całości. A potem wykonanie programu, pod względem jakości nie może się cofać! Powiada przysłowie, że kto nie idzie naprzód cofa się. Cóż zatem powiedzieć o tym, który się cofa? A nasza młoda orkiestra Związkowa cofnęła się na ostatnim koncercie w intonacji, w dynamice i rytmice. To chyba dosyć.

O młodym skrzypku, B. Frühlingu pisałem szerzej w tem miejscu.

Drugi wieczór pieśni i Romansów Tow. Muzycznego przyniósł w programie pieśni Greczaninowa. Niezrozumiała jest zawziętość Tow. Muzycznego z jaką na gwałt stara się wszczepić w publiczność krakowską pieśń i romans rosyjski. Pierwszy wieczór, który odbył się przed kilkoma dniami, zawierał pieśni i romanse Czajkowskiego.

Jeśli już nasze Towarzystwo Muzyczne zawzięło się specjalnie na ten rodzaj muzyki, to możeby „marszrutę" ułożyło oględniej i pozwoliło „zwiedzić uszami" Francję, Niemcy, Polskę, Włochy, Skandynawię. Z kąd taka zawziętość na Rosję? Nie będę się upierał o to, czy Greczaninow jest tak znakomitym pieśniarzem, bez którego znajomości nie moglibyśmy się obejść, czy nie byłoby korzystniej poznać pieśni innych kompozytorów, choćby Moniuszki, którego wiele pieśni nasza publiczność nie zna (niestety, ale tak) mniejsza o to. Jednak w każdem poczynaniu artystycznem powinna być jakaś myśl, której mamy wymagać od Tow. Muzycznego przedewszystkiem, a której to myśli dopatrzeć się trudno w urządzeniu dwóch „Wieczorów Pieśni i Romansów", poświęconych wyłącznie twórcom rosyjskim. Myśli nie było, lecz wygoda, mocą której dyrektor artystyczny Tow. Muz., mając obok, pod ręką znakomitego śpiewaka, p. Kniaginina, który zna przedewszystkiem pieśń rosyjską, śpiewał przez dwa wieczory pieśni kompozytorów rosyjskich, a Tow. Muz. radowało się, że potrafiło „zamydlić" oczy swoją „pracą", że... w czasie zwołania walnego zebrania swych członków „wykaże" się, że i ono nie śpi, że w ciężkich czasach było czynne.

Nie, tak się dzisiaj nie da „pracować", moi panowie, „bujać" można na giełdzie, w sztuce się nie da. Skoro Tow. Muzyczne nie czuje się na siłach do życia, niechaj umiera, jak to uczyniło Tow. Operowe, jeśli chce żyć, jeśli posiada warunki do życia, niechaj nie zasłania się p. Kniagininem, któremu Bóg wie dlaczego przylepia swoją etykietę na piecach. Echo, Tow. Oratoryjne, Związek Muzyków, w pracy, w działaniu... najpoważniejsze towarzystwo, najstarsze w Krakowie, po latach bezczynności zdobywa się na dwa wieczory, urządzone wysiłkiem jednostki, któremu się daje zwietrzałą firmę!

Najwyższy czas zaprzestać zabawę w chowanego. Być, albo niebyć, niechaj się zdecyduje zarząd Tow. Muz. Jeśli ma „być", niechaj będzie, tak, jak nakazuje dostojna tradycja temu towarzystwu, jeśli ma „niebyć", niechaj swój cenny majątek przekaże spadkobiercom: Związkowi Muzyków, Tow. Oratoryjnemu i Echu, które bogatą bibliotekę i instrumenta, będące własnością Tow. Muz., „uruchomią" do celów artystycznych, a leżące dzisiaj w prochu i niemocie skarby nabiorą właściwego życia, jakie nakazał im ich los, który przecież nie nakazał nutom, żywym, a nie archaicznym, instrumentom Bösendorfera, a nie spinetom, żyć, śpiewać, tak długo, dopokąd starość nie nakaże im pomaszerować do archiwów.

Dlaczegóż więc z powodu niedołęstwa ludzi skazywać życie na śmierć. **B. Raczyński.**

Djarjusz z dnia 18-go lutego

— Minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski podał się do dymisji. Następcą jego mianowany generał Władysław Sikorski. Oba dekrety dymisyjny i nominacyjny podpisał prezydent Wojciechowski w dniu wczorajszym.

— Między Polską a Rosją Sowiecką ratyfikowana została konwencja sanitarna.

— W Anglji rozpoczął się strajk robotników portowych.

TELEGRAMY

z 18 lutego 1924

Gdańsk a Polska

Gdańsk. (AW). „Kurjer Gdański", omawiając przybycie generalnego komisarza Strassburgera, zwraca uwagę na dwa momenty, z któremi w pierwszym dniu zetknie się przedstawiciel Rzeczypospolitej. Pierwszy moment to hegemonja politvczna nacjonalistów, których skrajne skrzydło otwarcie głosi hasło przyłączenia Gdańska do Rzeszy niemieckiej, drugi moment — to przesilenie gospodarcze, brak gotówki, niesłychana drożyzna i stagnacja w przemyśle i handlu. Ten opłakany stan rzeczy jest skutkiem bezpośrednim nacjonalistycznej polityki Gdańska. Wielkie zadania czekają komisarza Polski w Gdańsku — pisze dziennik. — Nie mogąc dziś na jutro zmienić położenia prawnego powinien postarać się o to, aby Polska stanęła gospodarczo silnie w Gdańsku i aby nie dała się wyzyskiwać nacjonalizmowi gdańskiemu.

Po dymisji gen. Sosnkowskiego

Warszawa. (Tel. własny). Wiadomość, podana przez nas w sobotę o przewidywanem ustąpieniu gen. Sosnkowskiego — sprawdziła się szybciej, niżeli tego oczekiwano. Uzupełniając tą wiadomość oraz dzisiejsze komunikaty urzędowe — możemy donieść, że już we czwartek ubiegłego tygodnia między premjerem Grabskim a byłym ministrem spraw wojskowych p. Sosnkowskim odbyła się decydująca rozmowa, która się obracała dookoła administracji gospodarczej ministerstwa spraw wojskowych. W rozmowie tej nie były poruszane inne warunki, znane w kołach politycznych, od których spełnienia uzależniał generał Sosnkowski pozostanie na stanowisku ministra. Nie było więc mowy ani o personaljach, ani o organizacji najwyższych władz wojskowych. Jak słychać, wszystkie żądania budżetowe, postawione przez generała Sosnkowskiego podtrzymane zostały w całości przez generała Sikorskiego i załatwione pomyślnie w myśl jego życzeń. W dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów weźmie już udział generał Sikorski.

† Prof. Włodz. Łukasiewicz

Lwów. Wczoraj wieczorem zmarł tutaj po ciężkiej chorobie prof. dermatologji i wenerologji na tutejszym uniwersytecie dr. Włodzimierz Łukasiewicz. W zmarłym śp. profesorze Włodzimierzu Łukasiewiczu traci lekarska nauka polska jednego z najwybitniejszych swoich przedstawicieli. — Ś. p. Łukasiewicz zdobył w nauce zaszczytne uznanie pracami swemi z zakresu dermatologii, ogłaszanemi w języku niemieckim. Na podstawie tych prac habilitował się jako docent w Wiedniu, poczem powołany został na katedrę w Insbrucku, skąd przy organizowaniu wydziału medycznego we Lwowie powołano go na katedrę dermatologji. Obok zajęć naukowych i profesorskich śp. prof. Łukasiewicz był znakomitym znawcą sztuki i zapalonym zbieraczem. Pozostawił też słynny już w całym kraju zbiór obrazów dzieł sztuki i przemysłu artystycznego, w znacznej części jeszcze za życia ofiarowany Muzeum Narodowemu w Krakowie.

Strajk robotników portowych w Anglji

MOŻLIWOŚĆ UPADKU RZĄDU MACDONALDA?

Londyn. (K) W Liverpoolu, Plymouth, Southampton, Bristolu, Glasgow i w portach południowej walii rozpoczął się strajk robotników portowych. Strajk ten unieruchomił cały handel zewnętrzny Anglji. O ile strajk potrwałby dłużej jak 2 tygodnie grozi Anglji brak żywności. Do portów bowiem angielskich nadchodzą codziennie transporty żywności w wartości 1½ miljona ft. szterl. Rząd byłby wówczas zmuszonym jak twierdzą koła polityczne zwrócić się do robotników niezorganizowanych, co miałoby ten skutek, że ogół robotników zorganizowanych zwróciłby się wówczas przeciwko rządowi, czego następstwem prawdopodobnem, byłby upadek rządu.

Przed wyborami we Francji

Paryż (AW) Odbyła się tu narada gabinetu pod przewodnictwem Poincarego. Między innemi powzięto decyzję, aby ci ministrowie, którzy zamierzają kandydować przy nadchodzących wyborach, wnieśli swoją dymisję, jeszcze przed 21 bm.

Ambasador niemiecki w Paryżu u prezydenta Milleranda

Paryż. (AW) .W ubiegłą sobotę wręczył nowomianowany ambasador niemiecki w Paryżu v. Hoesch, listy uwierzytelniające, prezydentowi Millerandowi. Przy tej sposobności v. Hoesch wygłosił przemówienie, w którem stwierdził, że zadaniem jego będzie umożliwienie poprawy obecnych stosunków między oboma krajami. W pracy swojej liczy on na poparcie tak prezydenta, jak i rządu francuskiego. Prezydent Millerand odpowiadając na jego przemówienie oświadczył, że uważa za stosowne już w pierwszych chwilach urzędowania nowego ambasadora niemieckiego poinformować go o życzeniach Francji. Streszczają one się w jednej dywizie: poszanowanie traktatów pokojowych. Za tą formułką nie kryją się żadne uboczne myśli. W zrozumieniu ogromu interesów jak również solidarności narodów są przedstawiciele Francji zdecydowani nie rezygnować ze swoich praw, do których strzeżenia są powołani. Przyjmując wreszcie z zadowoleniem zapewnienia nowego ambasadora niemieckiego, wyraził Millerand gotowość popierania jego misji.

O kontrolę wojskową w Niemczech

Berlin. (AW). „Local Anzeiger" podaje, że marszałek Foch zwrócił się do generała Nolleta w sprawie podjęcia kontroli wojskowej w Niemczech, przyczem podkreślił konieczność przeprowadzenia tej kontroli z całą energją. Tenże sam dziennik podaje, że Poincare wystosował notę do Anglji również w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech, domagając się w niej, aby konferencja ambasadorów zajęła się ponownie sprawą zaniedbania Niemiec w kwestji kontroli wojskowej. W razie odmownej odpowiedzi ze strony Anglji, liczą się w Paryżu, jak utrzymuje dziennik z odwołaniem generała Nolleta i z zastosowaniem nowych sankcyj.

Zabiegi Dra Schachta o pożyczkę międzynarodową

Berlin. (K) Z Londynu donoszą, iż bawi tam prezydent banku Rzeszy Schacht i stara się o uzyskanie kredytów zagranicznych dla Niemiec celem zakupu surowców, przyczem ma zapewnione poparcie banków angielskich. Z Londynu udaje się Schacht do Paryża, gdzie zostanie przyjętym przez komisję rzeczoznawców. Wedle wiadomości z Paryża zakończy komisja swe prace nie na 1 marca, lecz w tydzień po tem, poczem przedłoży wyniki jej w formie sprawozdania komisji reparacyjnej.

Wewnętrzna pożyczka złotowa w Rosji

Moskwa. (K) Rząd sowietów postanowił rozpisać wewnętrzną pożyczkę złotą we wysokości 150,000.000 złotych rubli.

Przesilenie rządowe w Bułgarji

Warszawa. (T. wł.) Z Sofji donoszą: W sobotę posłowie socjalistycznej partji zwrócili się do prezydenta Zankowa z wezwaniem, aby ustąpił dla otworzenia drogi dla parlamentarnego gabinetu. Zankow odmówił, oświadczając, że rząd cieszy się zaufaniem większości sobrania. Socjaliści postanowili wobec tego odmówić swego zaufania Zankowi. Socjalistyczny minister kolei Kalaszew złożył wobec tego podanie o dymisję, które zostało przyjęte.

Dzień dobry!

Iż istnieje jedynie w ideału sferze
Szydziła marka polska ze złotego szczerze
Rzekł złoty — choć fikcyjny! — „Skąd ta złość zajadła?
„Wszak baczę, abyś niżej jeszcze nie spadła!
„Ze mną zero, bezemnie dwa byś była warta —
„Ja z fikcji będę kruszcem—ty pójdziesz do czarta!"

d.

KRONIKA

Kraków, 18 lutego

REDUKCJE PŁAC. Bank Zachodni w Krakowie przeprowadził w porozumieniu z personalem redukcję płac. Mianowicie ugodzono się, aby zamiast częściowej redukcji personalu, zastosować 20%-wą obniżkę płac przy utrzymaniu pełnego stanu pracowników.

W gwoździarni Braci Baumingerów zniżono płace robotnicze o 30%.

ZMARLI. Dr. Jakób Springer, adwokat, ongiś osiadły w Bochni, znany w szerokich kołach krakowskich, zmarł w Antwerpji, gdzie czynnym był jako zastępca tutejszych firm drzewnych. Zagnany losami życia daleko od środowiska, z którem się zżył i gdzie posiadał szczere sympatie dzięki wybitnym zaletom umysłu i charakteru, tęsknił stale za Krakowem i marzył o powrocie do grona przyjaciół i znajomych. Życie śp. Springera przecięła na obczyźnie nagła śmierć w 48-ym roku życia.

REDUTA BAGATELI. Nie zważaj na Chimery lub Kaprys kobiecy!! Czy to Mężczyzna zwierzę i cnota, choćbyś nawet miał Obłęd lub narażał się na Proces rozwodowy, spędź w Starym Teatrze tę Noc Sabatu i doznaj co to rozkosze przypadku. Tam nie czyha na Ciebie żadna Nieprzyjaciółka, ani też Pokojówka, która szuka miejsca, bo Redutę aranżuje nie Teatr Wędrowny ani żaden Z. A. D., lecz artyści teatru „Bagatela". Początek o godz. 11-tej wieczorem. Koniec w każdym razie przed godz. 11-ta rano. Bilety imienne w cenie 15 miljonów Mkp. (pp. akademicy płacą 10 miljonów mkp.), wydaje komitet artystów codziennie przy kasie teatru „Bagatela" o godz. 12—3 popoł. i od 5—9 wieczorem. — W dniu Reduty w kasie Starego Teatru od godz. 10 rano do końca zabawy.

KONCERT, zapowiedziany na poniedziałek 18 b. m. o g. 8 wieczorem, wzbudził w naszem mieście wielkie zainteresowanie. Znakomita śpiewaczka pani Anna Kalinowska, która ostatnio po wielkich sukcesach na scenach włoskich powróciła do kraju, aby się dać posłyszeć na scenach polskich. Koncertowała we Filharmonji warszawskiej, oraz w operze. Mamy nadzieję, że ten jedyny koncert wypełni salę po brzegi. Druga kocertantka pani Nela Neuger-Feliksowa, pianistka o niezwykłej muzykalności i poezji w grze, po koncertach zagranicą da się usłyszeć w utworach Chopina, Paderewskiego, Debussy'ego, Leszetyckiego.

REPERTUAR

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.
Początek o godz. 7·30.
Poniedziałek popoł. 3 godz. „Świerszcz za kominem"
Wtorek: „Świerszcz za kominem"

TEATR „BAGATELA".
Początek o godz. 8.
Poniedziałek: „Chimery"
Wtorek: „Chimery"

MIEJSKI TEATR „OPERETKA".
Początek o godz. 8.
Poniedziałek: „Księżniczka czardasza"

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Uciecha: „Oliver Twist" (Jackie Coogan)
Wanda: „Prawo do szczęścia".
Nowości: „Biedne ognie"
Sztuka: „Romans księżniczki de Valois".
Warszawa: „Indyjski grobowiec".
Reduta: „Syn szatana"
Promień: „Marja Antonina"
Zachęta: „Sanin z Lya Marą".

Z KRAJU

SPRAWA JAWORZYNY. Komisja delimitacyjna odmówiła wytyczenia granicy w odcinku Jaworzyny. Komisja ta, urzędująca w Bernie Morawskiem, składa się z przedstawicieli Anglji, Francji i Włoch, oraz przdstawicieli Czechosłowacji i Polski. Na posiedzeniu komisji przedstawiciel Anglji oświadczył, że wskazówki Rady Ligi Narodów są niewykonalne ze względów technicznych i gospodarczych i że należy zwrócić się do Rady Ambasadorów o inne instrukcje. Pogląd ten podzielili inni dwaj członkowie komisji. Czeski reprezentant zaprotestował. W pracach komisji nastąpiła obecnie przerwa.

KOMISJA KŁAJPEDZKA W WARSZAWIE. Do Warszawy przybył w powrotnej drodze z Kłajpedy do Genewy przewodniczący komisji Ligi Narodów do sprawy Kłajpedzkiej, p. Norbann Davies wraz z członkami komisji pp. Hornedem, Krollerem i Boullardem. Członkowie komisji zostali przyjęci przez p. Prezydenta Rzplitej oraz ministra Zamoyskiego, z którym przewodniczący p. Davies odbył dłuższą konferencję.

Wieczorem p. Davies udzielił wywiadu przedstawicielom prasy. Na pytanie, jak w oczach komisji przedstawia się kwestja Kłajpedy, p. Davies oświadczył: oczywiście Niemcy radziby owładnąć terytorjum Kłajpedy, większość jednak ludności miejscowej chciałaby, aby z Kłajpedy i obwodu utworzono jednostkę z rozległą autonomją, ale z zachowaniem suwerenności Litwy. Zapytany, jak wówczas przedstawiałaby się kwestja zabezpieczenia politycznych i ekonomicznych interesów Polski, p. Davies powiedział. Myślę, że sprawy te ostatecznie rozstrzygnęłaby przyszła konferencja z udziałem stron zainteresowanych. Co się tyczy decyzji, jaką poweźmie komisja w sprawie Kłajpedy, to p. Davies sądzi, iż decyzji tej należy się spodziewać około 10 marca br. z uwagi na fakt, że następne zebranie Rady Ligi ustalone zostało na 10 marca br. Do tego więc czasu komisja musi zakończyć swe prace. Zadaniem komisji jest jedynie przygotowanie podstawy do takiego zlikwidowania zatargu, któreby mogło zadowolić wszystkie strony. P. Davies ma nadzieję, że rozwiązanie sprawy kłajpedzkiej w ujęciu, dającem rękojmię zabezpieczenia interesów politycznych i ekonomicznych wszystkich zarówno stron z całkowitem uwzględnieniem praw żeglugi na Niemnie uznane będzie za zadawalające.

FREKWENCJA NA UNIWERSYTECIE LWOWSKIM. W rektoracie uniwersytetu lwowskiego odbyła się konferencja prasowa, na której rektorat podał do wiadomości następujące daty statystyczne o uniwersytecie:

Na I trymestr zapisało się 5. 761 słuchaczów zwyczajnych i 330 wolnych. W liczbie zapisanych studentów było wyznania mojżeszowego 2.643 czyli 43,5 proc. Na wydział teologiczny zapisało się 75 słuchaczów. Na wydział prawa 2.200, w tem żydów 912. Na wydział lekarski — 1.213 ,w tem żydów 1239.

Rusinów na uniwersytecie imatrykulowało się 492, a z tej liczby na prawo 157, na medycynę 55, na filozofję 217.

Jako język ojczysty podano język ruski — 390, język ukraiński — 40, język „żydowski" — 338, hebrajski — 34, rosyjski — 3 ,ormiański — 1, serbski 19, bułgarski — 1, rumuński — 1, niemiecki — 14. 5.244 słuchaczów podało jako język ojczysty polski.

ZAMKNIĘCIE GRANICY MIĘDZY POLSKĄ A UKRAINĄ SOW. „Gazeta Lwowska" donosi, że władze administracyjne wydały rozporządzenie zupełnie zastanawiające ruch handlowy między Polską a Ukrainą Sowiecką na pograniczu nad Zbruczem. Wszystkie firmy handlowe, które prowadziły dotąd tranzakcje handlowe, na pograniczu, zostały już o tem zawiadomione, a ajentom tych firm odebrano t. zw. „przepustki" dające prawo dostępu do punktów granicznych w celu zawierania tranzakcji handlowych. Rozporządzenie to dotyczy zarówno stałych punktów pogranicznych (Podwołoczyska, Husiatyn i in.). Równocześnie zastanowiono przyjmowanie deklaracyj towarów przez urzędy celne w celu wysyłania tychże na Ukrainę.

Na jakiem tle zarządzono to nagłe zamknięcie granicy handlowej — na razie nie wiadomo.

STAN BEZROBOCIA W PAŃSTWIE. Według danych dostarczonych prezydjum rady ministrów przez Inspektorat Pracy ogólna liczba bezrobotnych w I połowie lutego doszła do 100.000. W r. ub. w tym samym czasie notowano 96 tys. osób bezrobotnych.

AGITACJA KOMUNISTYCZNA W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. Tarnopolskie władze policyjne przeprowadziły szereg rewizyj w organizacjach ukraińskich w Tarnopolu, przyczem wpadły na ślad tak zwanej Selańskiej Rady, która tworzyła komunistyczne jaczejki i bojówki, mające wywołać rozruchy w całej Małopolsce Wschodniej. W związku z tą sprawą policja aresztowała 15 chłopów we wsi Czystyłowie koło Tarnopola, gdzie znajduje się siedziba bojówek komunistycznych. Przywódcą całej tej organizacji był Iwan Dobry, który zdołał zbiec do Rosji.

KONFERENCJE POSŁA DAROWSKIEGO. Wyjazd posła L. Darowskiego do Moskwy, odłożony został do dn. 22 bm. Ponowna ta zwłoka w wyjeździe spowodowana została koniecznością porozumienia się nowego naszego przedstawiciela przy rządzie Sowietów z przedstawicielami przemysłu, a przedewszystkiem przem. łódzkiego najbardziej zainteresowanego rynkiem rosyjskim. Konferencja, jaką w tej sprawie w bieżącym tygodniu odbędzie p. Darowski z reprezentantami przemysłu łódzkiego, jest w ścisłym związku z projektem traktatu handlowego polsko-rosyjskiego, którego realizacją ma się właśnie zająć nasz poseł w Moskwie.

ZE SPORTU

ZAWODY ŁYŻWIARSKIE W KRAKOWIE. Wczorajsze zawody łyżwiarskie rozegrane w Parku Krakowskim wykazały, że sport łyżwiarski stoi u nas na bardzo niskim poziomie. Czasy osiągnięte w poszczególnych biegach stały daleko w tyle poza normalnie uzyskiwanemi wynikami, a w jeździe sztucznej na lodzie zawodnikom brakowało opanowania i pewności w wykonywaniu przepisanych figur.

Mimo tego urządzenie tych zawodów należy uważać za imprezę udałą. Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach członków AZS pp. dra Eugenjusza i Rudolfa Krajewskich.

Wyniki przedstawiają się następująco: 500 m. Pardanowski (Crac.) 1 m. 40 sek. 2. Myszkowski (gim. III), 3. Krupa (Wisła). 1000 m. 1. Kniaginin (AZS) 3:7 i dwie piąte, 2. Michalak (Crac.) 3. Pelczarski (AZS). 5000 m. Stieglitz (Cr.) 17:48, 2. Kniaginin (AZS), 3. Wisttal (Crac.). Jazda sztuczna: I młodzież do lat 18: 1. Krupa (Wisła) 10 punktów, 2. Liebling Jutrzenka 8 p., 3. Hand, Jutrz. 6 p.; panowie. Parafiński, Crac. walkower, panie: Śniadecka, Sokół, 12 punk., 2. Lieblingowa, Jutrzenka, 8 p. Jazda popisowa parami: 1. Lieblingowa, Jutrzenka, 24 p. 2. Śniadeccy, Sokół, 20 p .

W ZAWODACH NARCIARSKICH armji czeskiej w Szumawach wzięła również udział patrol polska, uzyskując drugie miejsce. Pierwsze miejsce osiągnęli Czesi, trzecie i czwarte Francja i Rumunja. A więc pomimo bojkotu Czechów na polu sportowem, nasi narciarze przyjęli zaproszenie Czechów. Jest to tembardziej ciekawe, gdyż główny nacisk na związki sportowe, by bojkotować Czechów, istniał ze strony rządu, a tymczasem M. S. Wojsk. wysyła patrol wojskową na zawody z Czechami.

GMINA MIASTA LWOWA dba najwięcej ze wszystkich miast Polski o rozwój sportu u siebie. Ofiarowała na cele sportowe 30 morgów ziemi, tj więcej aniżeli wszystkie inne miasta Polski razem Nic też dziwnego, że przy takiem poparciu sport tu rozwija się potężnie, czego najlepszym choćby dowodem dwukrotne zdobycie mistrzostwa Polski w piłce nożnej przez „Pogoń".

Gmina m. Krakowa nietylko nie pomaga sportowi krakowskiemu, ale nawet powstrzymuje jego rozwój. Ostatnia uchwała magistratu, obciążająca widowiska sportowe 40 prc. podatkiem, uniemożliwi w zupełności sprowadzenie obcych drużyn do Krakowa, co będzie bardzo dotkliwym ciosem dla sportu krakowskiego.

Postanowienie

Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie powiększenia kapitału zakładowego Spółki Akcyjnej pod firmą: „Suchedniowska Fabryka Odlewów ,Spółka Akcyjna", drogą nowej V. emisji akcji.

Na zasadzie art. 1-go Ustawy z dnia 29-go kwietnia 1919 roku o zatwierdzaniu i zmianie statutów spółek akcyjnych, zezwala się Spółce Akcyjnej pod firmą: „Suchedniowska Fabryka Odlewów, Spółka Akcyjna" z siedzibą w Suchedniowie, ziemi Kieleckiej;

na przelanie z zysków na rok 1922-1923 sumy 3,500.000.000 mkp. i w ten sposób na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o mkp. 350.000.000, czyli do mkp. 1,050.000.000 drogą nowej V. emisji 700.000 sztuk nowych akcyj nominalnej wartości mkp. 500 każda, na następujących warunkach:

a) każdy z dotychczasowych akcjonarjuszów otrzyma wzamian za dwa kupony dywidendowe za rok 1923 jedną akcję V. emisji;

b) repartycji tych akcyj, na które dotychczasowi akcjonarjusze z tytułu posiadania kuponu dywidendowego się nie zapiszą, dokona Zarząd według swego uznania i określi ich cenę sprzedażną, która nie może być niższą od 2000 marek za sztukę. Po dokonaniu repartycji plan i wykaz podziału akcyj wraz z podaniem otrzymanej za nie ceny emisyjnej winien być przez Zarząd w ciągu miesiąca od dnia zamknięcia subskrypcji złożony do Ministerstwa Przemysłu i Handlu;

c) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonarjuszów (a. „a") winien być określony termin conajmniej miesięczny od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w „Monitorze Polskim";

d) pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisyj poprzednich z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 kwietnia 1924 r.:

e) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniona w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim".

Minister Przemysłu i Handlu: (—) **Szydłowski.**
Minister Skarbu: (—) **W. Kucharski.**

Warszawa, dnia 11 grudnia 1923 r.

Nowe książki

W tych dniach pojawiło się na półkach księgarskich kilka cennych publikacyj naukowych, wydanych nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa. Poniżej notujemy tytuły, oraz podajemy krótkie wiadomości o treści tych książek:

Mikołaja Kopernika „Rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne" oraz **J. L. Decjusza** „Traktat o biciu monety". Bibljoteka wyższej szkoły handlowej. Książka ta zawiera prace ekonomiczne wielkiego uczonego, przedrukowane w językach oryginałów (łacińskich i niemieckich, oraz dosłowne tych prac tłumaczenie na język polski. Poprzedza ją obszerny wstęp historyczno-krytyczny pióra prof. Jana Dmochowskiego, oparty na materjale archiwalnym, a dotyczący Kopernika, jako teoretyka ekonomicznego i działacza gospodarczego. Myśli przewodnie kopernikowskiej rozprawy o monecie dopełnia traktat J. L. Decjusza.

Morawski, Kazimierz. „Rzym i narody". Praca ta zawiera dwa szkice historyczne. W pierwszym, zatytułowanym „Rzym i podbój Zachodu", autor przedstawia przebieg podbojów rzymskich i Hiszpanji. Galji i Brytanji, oraz kreśli obraz następstw, jakie zdobycze te pociągnęły za sobą, dla indywidualności narodowej ludów tamtejszych. Drugi szkic p. t. „Wschód i Żydzi", mieści w sobie m. i. pogląd na dzieje żydowskie, aż do podboju przez Rzymian, rozdziały o diasporze, hellenizmie żydów i początkach antysemityzmu, o stosunku Rzymu do Judei. oraz charakterystykę historyka żydów, Flawjusza Józefa. Sława znakomitego znawcy starożytności, jaką się cieszy prof. Kazimierz Morawski, zachęci bezwątpienia licznych czytelników do przeczytania tej pouczającej, a pięknej pod względem formy książki.

„Wiek XX. Sto lat myśli polskiej". Tom IX. Po dziesięcioletniej przerwie, wywołanej następstwami wojny, podjęto ponownie to pożyteczne wydawnictwo. Tom niniejszy obejmuje, podobnie jak poprzednie, życiorysy, streszczenia i wyjątki szeregu autorów naszych ub. wieku, wśród nich Lenartowicza, Żmichowskiej, Wilkońskiego, Kondratowicza i w. i.

„Bibljoteka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej" przynosi w tomiku 226-ym krótkie oświetlenie znaczenia Komisji Edukacyjnej dla szkolnictwa naszego, pióra prof. **Ignacego Chrzanowskiego**, p. t. „Komisja Edukacyjna i jej posiew".

KĄCIK KOBIECY

—0—

BIELIZNA WYTWORNEJ KOBIETY.

(Z.) Obiesłość obecnego stroju kobiecego i wielka prostota jego linji zmuszają do używania dessous ów również bardzo prostych i nieskomplikowanych. Wszelkie falbany i inne sute ozdoby byłyby rzeczą ogromnie krępującą, niewygodną i brzydką, przytem pod osłoną ciężkiej przylegającej sukni.

Największymi względami eleganckich kobiet cieszy się bielizna, tak miła, ładna i... tak czysta. Mimo, że kobieta uważana jest naogół za istotę lekkomyślną, ma ona jednak na tyle zdrowego rozsądu i zmysłu oszczędności, że umie dostosować modę do chwili bieżącej, i bielizna jej z leciutkiego materjału, o szczupłych rozmiarach, bez zbytecznych ozdób, łatwa jest do prania i prasowania, bez trudności też może ją każda kobieta sporządzić dobrze sama „we własnym zarządzie".

Dzisiejsza koszula damska jest zupełnie równa, przytrzymana na ramionach szeleczkami, króciuteńka, ledwie do kolan, majteczki tak proste jak dla dzieci, przytrzymane w pasie gumką. Jeszcze mniej skomplikowana jest kombinacja koszuli i majtek razem, która służy równocześnie za cache-corset i spódniczkę i ogranicza do minimum całość dessous.

Jako ozdoba bielizny używane są przeważnie ręcznie robione mereszki, tworzące rozmaite wzory: drabinki, kwadraty, koła, łączone czasem jakimś dyskretnym haftowanym motywem; paski tiulu podwójnego lub pojedynczego zdobią brzegi bielizny, jeżeli zaś koszula lub kombinacja dla większej swobody ruchów jest rozcięta po bokach to paski tiulu zdobią oba brzegi materji.

Hafty przy strojniejszej bieliźnie są bardzo lekkie; są to przeważnie aplikacje na tiulu, układające się w delikatne kwiaty, różne motywy roślinne, a nawet w tak modne dziś sylwetki chińskie.

Eleganckie kombinacje pod suknie robi się z jedwabiu lub z fularu, nieraz drobniutko plisowane, ponieważ zaś są one najczęściej bardzo wązkie, rozcina się je po obu bokach.

Prawdziwem cackiem są dzisiejsze koszule nocne, kimonowe, na wzór sukien wieczorowych również bez rękawów; koszule te z cieniutkiego batystu lub z jedwabiu tak mało zajmują miejsca, że można je łatwo zmieścić w jednej dłoni; na widok „czegoś tak nieprzyzwoitego" mdlałyby niechybnie z oburzenia nasze babki, które układały się do snu w koszulach z solidnego płótna, z długimi rękawami, z kołnierzykami zapiętymi pod samą brodę. Tempora mutantur...

Czepeczek ranny jest tak mało kosztowną, a tak wdzięczną ozdobą, na którą każda kobieta może sobie pozwolić; można go łatwo samemu zrobić z kawałka tiulu lub użyć w inny sposób. Czepeczki obecnie mają prawie wszystkie falbankę plisowaną w koło lub nad czołem wsadzkę z koronkami, opadającej na uszy i zakrywającej zupełnie włosy. Każda wstążka o świeżej barwie jest ślicznem wykończeniem kokieteryjnego rannego czepeczka.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Przyszłość złotej waluty

O problemie waluty w stosunku do wartości złota jako metalu ogłosił w ostatnich dniach prof. Keynes następujące ważne uwagi:

W świetle ostatniej dyskusji o przyszłości złotej waluty, bardzo jest interesującem sprawozdanie roczne firmy S. Montagu & Co. Niemal cały obieg złota koncentruje się w Indjach i Stanach Zjednoczonych. Jednakowoż w żadnym z tych krajów nie służy ono jako środek płatniczy; w Indjach uważa się je za kosztowny metal, stwarzający relację rupji inną, niż ustanowiona przez rząd cesarski. A w Stanach Zjednoczonych spoczywa zamknięte i trwożnie strzeżone w rezerwach **Federal Banks**, by uchowaj Boże, nie dostało się do obiegu na niekorzyść cen i handlu. Innemi słowy: Stany Zjednoczone dotknęło nieszczęście króla Midasa.

Ilość wydobytego złota w obrębie i poza obrębem brytyjskiego imperjum (uncja oczyszczonego złota równa się 4 f. szterlingów 4 szylingom i 25/4 p.) w tysiącach funtów przedstawia się następująco:

	1923	1922	1921	1920
Transval	38.800	29.800	34.500	34.700
Kanada	5.000	5.200	3.900	3.300
Rhoderja	3.300	3.700	4.200	4.700
Indje	1.800	1.800	2.000	2.100
Afryka Zachodnia	900	900	900	1.000
Imperjum angielsk.	52.500	44.200	48.000	48.100
Reszta świata	20.000	19.800	20.000	21.200
Suma ogólna	72.500	64.000	68.000	69.300

Obecny zapas złota Stanów Zjednoczonych wynosi w banku angielskim 126 miljonów, a rezerwy waluty wynoszą 27 miljonów funtów; na resztę kraju przypada zapas w wysokości 105 miljonów, rozłożonych w ten sposób, że Australja ma 24.8, Nowa Zelandja 7.9, Kanada 38.2, Południowa Afryka 11, Indje 22.3, a Straits Settlements 0.8 miljona.

Stany Zjednoczone posiadają teraz pięć razy tyle złota co całe państwo angielskie, mianowicie 784 miljonów f., z czego w skarbie Stanów Zjednocz. znajduje się 145.5, a w bankach Federal Reserve 638.5 milj. W ciągu r. 1923 import złota Stanów wynosił niemal 25 miljonów dolarów. Nie zużyto z tych zapasów ani jednego dolara, a złota rezerwa Federal Reserve osiągnęła niebywałą dotąd cyfrę 80% obiegu banknotowego i depozytów. Przez ten rok Stany wydały 100 miljonów f. na utrzymanie tej sztucznej wartości złota, a mianowicie około 30 milj. na procenta od spoczywających bezczynnie rezerw, a 70 milj. na nowy zbyteczny import złota.

Gdyby Stany zamknęły dla swej monety dalszy przypływ złota, to owe 70 mil. f. mogłyby w ciągu jednego roku służyć do rozmaitych celów, w niczem nie zmieniając stanu rzeczy. Dlatego trudno przypuszczać, by takie stosunki trwać miały w nieskończoność. Przy obecnem tempie np. złoto nagromadzone w Federal Reserve osiągnęłoby w nie pełna trzech latach pełne 100% zobowiązań tych banków. A co potem? Zamkną swe mennice lub wezmą na siebie skutki mimowolnie spowodowanej inflacji.

Wszystko to wskazuje jak niepewną jest przyszłość złota i jak mylnem jest zapatrywanie tych, co przypuszczają, że wśród całkowicie zmienionych stosunków, wartość złota będzie zależną od tychsamych czynników co przed wojną. Niektórzy sądzą, że wielkie zainteresowanie państwa angielskiego w zdobywaniu złota wypływa z chęci zabezpieczenia mu mośliwie najwyższego kursu. — Otóż pomijając argument korzyści społecznej, jaką daje zdrowa waluta, wystarczy przypomnieć, że dług angielski w Ameryce ustanowiony jest w złocie, a wynikające stąd roczne zobowiązania znacznie przewyższają zyski Anglji z rocznego dopływu złota, wobec czego każdorazowy spadek wartości złota umniejsza ten ciężar.

Byłoby przedwczesnem wyrokować dziś o przyszłości złota - metalu, którego dzieje wiążą się od tak dawna z historją rodu ludzkiego. Obecna sytuacja wytworzona przez wojnę jest tak niezwykła, że w dziejach świata znaleźć można tylko dwa momenty analogiczne. Pierwszy przypada na dobę splądrowania Persji przez Aleksandra Wielkiego, drugi na zdobycie Peru i Meksyku przez Hiszpanję. I w obydwu wypadkach pociągnęło to za sobą spadek katastrofalny uświęconego metalu. Jeśli więc chcemy dzisiejszą sytuację oceniać na podstawie doświadczenia historycznego, to musimy problem ten ująć jasno i stanowczo.

Reforma walutowa ma dwa cele: poprawę kredytu i złagodzenie klęski bezrobocia oraz fatalnych następstw ogólnej niepewności. Pozatem winna ona stopę pieniężną łączyć z wartością głównych przedmiotów konsumcji, a nie metalu o orjentalnym przepychu, któremu wprawdzie chaldejscy i egipscy dyrektorzy banków przypisywali siłę magiczną, ale który sam w sobie nie jest wcale pożyteczny, a jego widoki na przyszłość są bardzo problematyczne. Przyjdzie czas, kiedy rzecznicy reformy walutowej nie będzie się już pomawiać o wywoływanie inflacji, gdyż będą oni właśnie jedynym wałem ochronnym przed inflacją.

Dzień przemysłowców

Wczorajsza niedziela wypełniona była naradami przemysłowców zgrupowanych w dotychczasowym „Związku Przemysłowców zachodniej Małopolski", który przekształcił się wczoraj w Związek Przemysłowców w Krakowie.

Przedpołudniem odbyło się w sali konferencyjnej Izby handlowej posiedzenie ustępującego Wydziału pod przewodnictwem bar. **Götza**, które opracowało ostateczne wnioski dla Walnego Zebrania, zwołanego na godz. 4-tą popołudniu.

Sala plenarna krakowskiej Izby handlowej wypełniła się po brzegi członkami Związku, którzy z prawdziwą satysfakcją śledzili nadzwyczajne postępy w pracy organizacyjnej Związku. Z reprezentantów władz byli obecnymi pp.: Wojewoda Kowalikowski, naczelnik wydziału przemysłowego województwa Nowicki, prezes dyrekcji kolei Prachtel-Morawiański, zastępca dyrektora Izby skarbowej Starzewski i inni.

Po zagajeniu obrad przez prezesa bar. **Götza**, przedłożył dyr. **Zborowski** znakomicie opracowane sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły, obrazujące wybitne postępy produkcji przemysłowej w Małopolsce i podnoszące doniosłość naszej dzielnicy dla ogólnego dorobku gospodarczego Państwa.

Przyjęto dalej — myśl referatu Dra **Merza** — szereg zmian statutu, mających głównie na celu usprawnienie Związku i zapewnienie odpowiednich wpływów Sekcjom fachowym.

Po przyjęciu praliminarza wydatków na r. 1924 nastąpił wybór Rady Związku, do której powołani zostali:

Jako delegaci sekcji fachowej pp.: Dyr. **Myciński**, Dyr. **Dyduch**, Inż. **Rodakowski**, r. Ignacy **Ehrenpreis**, Dyr. **Krudzielski**, Bernard **Lewkowicz**, Dyr. **Tołłoczko**, inż. **Chyżewski**, Dyr. **Kamiński**, Emeryk **Kohn** (Cieszyn). Dr **Ferber**, Inż. **Treutler** i r. **Peterseim**.

Z wolnego wyboru weszli w skład Rady pp.: Jan bar. **Götz**, prezydent Tadeusz **Epstein**, r. Inż. **Schmitzek**, min. Inż. **Szydłowski**, Dyr. **Bednarski**, Dr **Battaglia**, Dr **Beres**, Dyr. **Bleżeński**, Dr **Merz**, Dyr. **Marko**, Dyr. **Sonanini** (Trzebinia), Inż. **Filipczyński** i Dr Arnold **Ehrenpreis**.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Dyr. **Machauf**, p. **Reiner** i p. **Aksmann**.

Zebranie, nacechowane bardzo wysokim poziomem i poważnym nastrojem zakończył odczyt p. bar. Battaglji o sytuacji przemysłu wobec przesilenia.

Wywody bar. Battaglji obejmujące bardzo szerokie horyzonty i ujmujące całokształt podstawowych zagadnień produkcji w obecnej dobie, spotkały się z gorącym aplauzem słuchaczy.

Z braku miejsca odłożyć musimy obszerniejsze sprawozdanie na **później**.

Państwowa Rada Oszczędnościowa

Dnia 14 bm. odbyło się w sali konferencyjnej prezydjum Rady ministrów pierwsze zebranie Państwowej Rady Oszczędnościowej.

Posiedzenie zagaił długiem przemówieniem premjer p. Grabski, podnosząc znaczenie akcji oszczędnościowej dla państwa. Zwrócił on uwagę na dwa główne momenty tej akcji, a mianowicie, że tylko przez oszczędność zdoła państwo zrealizować swój program sanacyjny. Powtórze zaś, iż po osiągnięciu równowagi finansowej jedynie drogą oszczędności będzie można przystąpić do doskonalenia życia państwowego. Oceniając doniosłość akcji oszczędnościowej, powołał rząd do życia państwową Radę Oszczędnościową, która współpracując z rządem w granicach możliwie najszerszych, w wydatnej mierze przyczyni się do osiągnięcia celu, jaki przyświeca akcji sanacyjnej.

Następnie nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, wojewoda Moskalewski przedstawił obszernie wyniki akcji oszczędnościowej z poszczególnych resortów i działów, przedstawiając jednocześnie zagadnienia, które wymagać będą rozwiązania w najbliższym czasie przy współdziałaniu państwowej Rady Oszczędnościowej.

Nad sprawozdaniem nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy członkowie Rady, akceptując zasadnicze zamierzenia rządu.

W wyniku tej dyskusji utworzone zostały trzy komisje, a mianowicie: 1) reformy administracji łącznie z naprawą organizacji pracy i kontroli nad wykonywaniem pracy, 2) uzdrowienia stosunków w przedsiębiorstwach i bankach państwowych, 3) Komisja dla zaprojektowania oszczędności w ciałach samorządowych.

Do pracy w pierwszej z tych komisyj zgłosili swój udział pp. sen. Banaszek, sen. Kusznica, sen. Zdanowski, poseł Thugutt, b. minister pos. Osiecki, b. minister inż. Jankowski, prezes Drzewiecki, prof. Kucharzewski i prof. Lutostański, w drugiej sen. Zdanowski, Prezes Fudakowski i prezes Drzewiecki, w trzeciej pos. Moraczewski, poseł Romocki, prezes Drzewiecki, dr Rząd i inżynier Sułowski.

Wpływy z danin i monopolów

Wykończone obecnie zestawienie wpływów kasowych z danin publicznych i monopolów w r. 1923, wykazuje znaczny wzrost tego rodzaju wpływów.

Gdy w pierwszym kwartale roku ubiegłego podatki bezpośrednie dały 8,136 tysięcy złp., w drugim kwartale wzrosły do 10,743 tys. złp., w trzecim do 20,519 tys. złp., w czwartym zaś do 24,567 tys. złp. dając w sumie 63.963 tys. złp. Na sumę tę złożyły się wpływy przedewszytkiem z podatku przemysłowego, który w czwartym kwartale w stosunku do pierwszego kwartału zwiększył się 7-krotnie oraz z podatku dochodowego, z którego wpływ stanowił mniej więcej jedną czwartą wpływów podatków bezpośrednich i w stosunku do preliminarza wpłynął w 64,14 prc.

Ten sam systematyczny wzrost dotyczy podatków pośrednich które dały w pierwszym kwartale 16.838 tys. złp. w drugim — 27,253 tys. złp.,

w trzecim — 24,710 tys. złp. i w czwartym — 34,271 tys. złp., w czem wpływy z podatku od spirytusu wyniosły 50,130 tys. złp., od drożdży 18,638 tys. złp. i oleju skalnego 11,498 tys. złp. Wpływy od ceł 7,931 tys. złp., w pierwszym kwartale, podniosły się w kwartale czwartym do 11,433 tys. zł. polskich.

W podobnym stosunku wzrosły opłaty stemplowe — dając w sumie 34,654 tys. złp., co stanowi 83,14 prc. preliminarza.

Znakomicie wzrosły opłaty wywozowe, które w pierwszym kwartale dały w sumie 97,000 złotych, w drugim już 1,338 tys. złp., w trzecim — 3.261 tys. złp. i w czwartym 4,574 tys. złp.

Z monopoli największe wpływy dał monopol tytoniowy: w pierwszym kwartale 943 tys. złp., w drugim kwartale 6,185 tys. złp., w trzecim kwartale 7,193 tys. złp. w czwartym — 6,615 tys. złp. Ogółem wpływ z monopoli stanowił w ciągu roku 36,975 tys. złotych polskich.

Zagraniczne rachunki markowe

Niebawem nastąpić mają dalsze zmiany w uregulowaniu obrotu pieniężnego z zagranicą. Zmiany te dotyczyć mają obrotu markami polskiemi z zagranicą i polegać będą na następujących zarządzeniach:

1) Ustali się jeden tylko typ rachunku w markach polskich w instytucjach finansowych polskich dla osób i firm, mających siedzibę zagranicą. Rachunki te noszą ogólną nazwę „rachunków zagranicznych" bez podziału ich, jak to było dotychczas, na rachunki „zagraniczne" i t. zw. „krajowe". Rachunki tego rodzaju mogą być otwierane w PKKP., oraz we wszystkich bankach dewizowych bez uzyskania na to specjalnych zezwoleń Komisarzy dla spraw dewizowych;

2) zmieni się przepisy co do obrotów na powyższych rachunkach, a mianowicie:

a) wpłaty na te rachunki osób i firm, mających siedzibę w kraju, mogą być przyjmowane tylko w wypadkach, kiedy istnieje podstawa gospodarcza, udokumentowana, jak przy zakupnie walut zagranicznych;

b) wpłaty osób i firm, mających siedzibę zagranicą, nie podlegają żadnym ograniczeniom, jak również wszelkie przelewy z jednego rachunku zagranicznego na inny rachunek zagraniczny;

c) wypłaty nie podlegają żadnym ograniczeniom do wysokości posiadanego na rachunku pokrycia;

3) dozwolone jest nadto nabywanie przez ten rachunek walut obcych zagranicą, względnie sprzedaż marek polskich zagranicą, względnie sprzedaż marek polskich zagranicą. Min. Skarbu może w każdej chwili odnośnie do poszczególnych lub wszystkich banków uprawnienie to zawiesić, względnie uzależnić je od zachowywania pewnych form i warunków.

REWIZJA TARYFY CELNEJ. Prace podkomisji fachowych rozpoczynają się w najbliższych dniach. Ewentualne wnioski nadesłać należy najrychlej albo wprost do Ministerstwa handlu albo pod adresem Izb handlowych lub rzeczoznawców. W bieżącym tygodniu rozpatrywane będą następujące pozycje: Warzywa i okopowe, owoce i jagody, suszone owoce i jagody niecukrzone, kapary, oliwki sod, anyż, kmin, koryander i t., orzechy, gorczyca, pasztety i przyprawy, grzyby, korzenie, jagody laurowe, cykorja i surogaty kawy, kawa, herbata, rośliny i ich części oddzielne niewymienione.

(r) **UŁATWIENIE NABYCIA AKCJI BANKU POLSKIEGO.** Zarząd Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych chcąc urzędnikom ułatwić nabycie akcji Banku Polskiego zakupił większą ich ilość, a reflektantom będzie strącał należytość w 4 ratach miesięcznych przy wpłacaniu poborów.

„OIKOS" ZWIĄZKOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO WE LWOWIE. Odbyło się nadzwyczajne zebranie akcjonarjuszów „Oikosu", które uchwaliło powiększyć dotychczasowy kapitał akcyjny z kwoty mkp. 525 miljonów o **mkp. 125 miljonów**, tj. na kwotę mkp. 650 miljonów, upoważniając Radę zawiadowczą do uchwalenia warunków emisji. Ponadto uchwalone zostały drobne zmiany statutu i powiększono liczbę członków Rady Zawiadowczej z 15 na 18.

(r) **TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W POLSCE S. A.** Nadzwyczajne Walne Zebranie odbyte 13 bm. uchwaliło **przewalutować** dotychczasowy kapitał akcyjny w kwocie mkp. 15 miljardów (15 miljonów akcji po mkp. 1000) na 1 miljon złotych polskich i emitować nowych akcji na mk. 2 miljony złotych. Kapitał akcyjny wyniesie zatem złotych 3 miljony. Połowę akcji nowej emisji obejmie grupa finansistów zagranicznych, połowa do dyspozycji dotychczasowych akcjonarjuszów.

(=) **PRODUKCJA WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO.** W czasie od 28 stycznia br. do 3 lutego br. włącznie wyprodukowano na Górnym Śląsku ogółem: węgla kamiennego 474.627 ton, z czego na miejscu, względnie na Śląsku spotrzebowano 182,430 ton, do innych części kraju wysłano 72,389 ton. Eksport węgla kamiennego zagranicę przedstawiał się w tym czasie następująco: Do Niemiec 148,238 ton, do Austrji 61,694, Czechosłowacji 7,373, Węgier 13034, Gdańska 5942, Szwajcarji 15, Kłajpedy 1520, Rumunji 5119. Ogółem zatem eksportowano 242.985 ton zagranicę.

Wagonów zażądano w tygodniu sprawozdawczym 47872, dostawiono 43978, brakowało zatem 8.1 prc. wagonów.

(r) **DŁUGOŚĆ POLSKICH SIECI KOLEJOWYCH.** W końcu ubiegłego roku Polska posiadała 16612 km kolei normalnotorowych. Poszczególne dyrekcje kolejowe liczyły: Dyrekcja warszawska 1379 km, Radomska 2070 klm, Wileńska 3980 klm., Poznańska 2336 klm, gdańska 1824 klm, Katowicka 515 klm, Krakowska 1428 klm, Lwowska 1939 klm i Stanisławowska 1141 klm. W latach 1914 — 1923 wybudowanych zostało 441 klm nowych kolei. Obecnie w budowie znajduje się 297 klm. Ponadto Polska posiada 1747 klm linji wątkotorowych i 261 klm w budowie. Ogółem długość gotowych linji kolejowych wynosi 21017 klm. i 759 klm. w budowie.

(r) **HANDEL CZECH Z POLSKĄ.** W listopadzie z. r. wynosił w eksporcie Polski K. czeskich 47,339.580 i w imporcie Czech do Polski K. cz. 14,030.499.

URUCHOMIENIE WIELKICH PIECÓW OSTROWIECKICH (Mor). Zapowiadane uruchomienie tych zakładów nastąpiło. Pięćset robotników stanęło do pracy.

CZECHOSŁOWACKIE ZAGRANICZNE IZBY HANDLOWE. Czechosłowacja posiada obecnie 10 zagranicznych izb handlowych i to w Austrji, Belgji, Bułgarji, Francji, Danji, Anglji, Włoszech, Szwajcarji, Australji i Stanach Zjednoczonych.

(r) **ILOŚĆ BEZROBOTNYCH W CZECHOSŁOWACJI.** W połowie grudnia 1923 r. Czechosłowacja liczyła 54.700 bezrobotn., z tej liczby przypadało 39.950 na Czechy, na Morawy i Śląsk 10.700 i na Słowację i Ruś Karpacką 5050 bezrobotnych. W grudniu 1923 r. liczba bezrobotnych wynosiła 152.550 osób.

(r) **ZAŁOŻENIE KONSULATU CZECHOSŁOWACKIEGO W GDAŃSKU** nastąpić ma w najbliższych dniach. Szeroka rada ministrów projekt zaakceptowała już potrzebne kredyty dla konsulatu.

PRODUKCJA WĘGLA W CZECHACH. W 1923 roku wydobyto w Czechach węgla kamiennego 11.596.288 ton, węgla brunatnego 16,229.153 i 1,787.065 ton koksu. Z powyższych ilości wywieziono zagranicę 1,715.793 ton węgla kamiennego, 2,117.612 ton węgla brunatnego i 612.186 ton koksu. Import węgla i koksu w 1923 r. wynosił ogółem 800.000 ton.

(r) **PRZEMYSŁ ŻELAZNY I STALOWY W FRANCJI.** W dniu 1 stycznia b. r. było we Francji w ruchu 125 wysokich pieców. W dniu 1 grudnia z. r. uruchomionych pieców liczyła Francja 116. Pieców 23 jest unieruchomionych, ponadto 43 znajdują się w reparacji lub w budowie. Produkcja surówki wynosiła w grudniu z. r. 525.509 ton, co oznacza w porównaniu z listopadem wzrost produkcji o 32.982 tony. Produkcja Francji wraz z Alzacją jest jeszcze niższa o 83.908 ton surówki i 38.532 tony stali od przedwojennej. Ogólna ilość wyprodukowanej surówki w 1923 r. wynosiła 5.299.586 ton. w 1922 r. — 5.128.608 ton i 5.267.000 to (bez Alzacji i Lotaryngji) w 1913 r. Stali wyprodukowano w 1923 roku 4,970.867 ton, podczas gdy w 1922 roku 4,471.475 ton i 4,687.009 ton (bez Alzacji) w 1913 r.

(r) **POŻYCZKA WEWNĘTRZNA W ROSJI.** Rada komisarzy Rosji sowieckiej zamierza emitować 8-procentową, złotą, wewnętrzną pożyczkę na kwotę rubli złotych 100 miljonów. Kurs emisyjny ma wynosić 96 procent. Pożyczka ma być umorzoną w 1930 r.

(r) **ODKRYCIE NAFTY W PALESTYNIE.** Standard-Oil-Company odkryła pokłady ropy w Palestynie.

PRÓBY WYEMANCYPOWANIA SIĘ ANGLJI OD RYNKU BAWEŁNY AMERYKAŃSKIEJ. Angielscy przemysłowcy tekstylni rozpoczęli wśród farmerów w Australji żywą agitację celem podniesienia australijskiej produkcji bawełny, by w ten sposób uniezależnić się od rynku amerykańskiego. Agitacja ta wydaje już pomyślne rezultaty. Podczas gdy bowiem w 1921 roku produkcja bawełny w Australji wynosiła zaledwie 900.000 angielskich funtów, to w 1923 r. dosięgła już 12 miljonów funtów. Z tegorocznych zbiorów spodziewają się nawet 48 miljonów funtów, co musi wpłynąć znacznie na obniżenie cen bawełny na rynku światowym.

DEFICYT WĘGIERSKIEGO BUDŻETU. Preliminarz węgierskiego budżetu na rok 1923/24 wykazuje deficyt 125 miljonów złotych koron czyli około 750 miljardów koron papierowych.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

NOWOZATWIERDZONE EMISJE.

Cukrownia „Chybie" zezwolenie na powiększenie kap. akc. z kwoty Mk. 300 miljonów o Mk. 150 miljonów czyli do Mkp. 450 miljonów drogą II. emisji 150.000 sztuk akcyj po Mk. 1.000 za 2 akcje stare 1 nowa po kursie nie niższym jak złp. 1.25 za sztukę.

Syndykat Koszykarski S. A. w Krakowie zezwolenie na powiększenie kap. akc. o Mk. 200 miljonów czyli do Mk. 300 miljonów drogą V emisji 400.000 sztuk akcyj po Mk. 500. Pierwszeństwo do nabycia 200.000 sztuk akcyj służy dawnym akcjonarjuszom w stosunku 1 nowa na 1 starą po kursie emisyjnym złp. 0.20 plus koszta emisji.

TERMINA WALNYCH ZEBRAŃ.

29 lutego: Sp. Akc. „Uzdrowisko Ojców" o 4 popoł. w sali Banku Wzajemnego kredytu w Krakowie, ul. Basztowa 1 z porządkiem dziennym: bilans za czas 1.5.—31.12 1923, podział zysku, zmiana statutu, powiększenie kap. akc. i wybory uzupełniające Rady Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

4 marzec: Wildt i Ska S. A. w Warszawie w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego o godz. 5 popoł.: bilans za r. 1923, rozdział czystego zysku i powiększenie kap. akc. (Walne Zebranie w II-gim terminie).

8 marca: „Wolbrom" Fabryka wyrobów gumowych S. A. w Wolbromiu. Nadz. Walne Zebranie w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie o godz. 5 popołud. z porządkiem dziennym: powiększenie kap. akc. Termin złożenia akcyj lub kwitów depozytowych w Ziemskim Banku Kredytowym **do 1 marca**.

WYPŁATA DYWIDENDY.

„Juno" Tow. Akc. w Poznaniu dywidenda za r. 1923 w wysokości **2.000%** t. j. Mk. 20.000 od akcji. Wypłaca Poznański Bank Ziemian w Poznaniu i jego oddziały w Warszawie i Bydgoszczy.

DOPUSZCZONO DO OBROTÓW NA GIEŁDZIE AKCJE:

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce S. A. dopuszczona do obrotów na giełdzie we Lwowie od 15 lutego b. r.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 18 lutego 1924

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	15/II.
P. T. H. I—V.	1925—1600	2100—2025
„Impex"	110—112	120—116
„Pharma" (B. Jawornicki)	2375	2500—2400
Bracia Rolnicy I i II em.	525	
„Polski Gloo"	400	450—400
C. Hartwig, Poznań		
Żegluga Polska	500—480	550—500
Zieleniewski I—IV em.	45000—44500	46500—46000
Warsz. Parowozy I—III em.	1950—1900	1950—1800
Cegielski, Poznań I—IX	2900—2725	3000—28.0
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Lem es"		
„Trzebinia" I—IV em.	3250—3200	3350—3150
„Pocisk"	5500—5400	5000
Automotor		
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	81000	82500—81500
Siersza	28250—25000	26000—25750
Tepege	12000—11750	11900—11750
Polska Nafta	2050	2275—2150
Olkos		
„Pokucie" Naft. S.A. I em.	1675—1650	1700—1600
Pezet	700	
Strug	7350—7200	7700—7500
Syndykat Kosz., Kraków	900	925—900
Tłuszcze Trzebinia		19000
„Krakus"	6700—6600	7000

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	15/II.
Porcelana Ćmielów	8350—8200	8600—8450
Fabr. cukr. w Chodorowie	23000—22300	24500—23900
Elektr. Siersza I—IV em.	1700—1675	1750—1725
Zakłady przem. „Ryngraf"	1700	1700
S. W. Niemojowski	2500—2450	2500
Fabr. kap. w Myślenicach		700
Bank Przemysłowy I-VIII	2325—2200	2275—2100
Bank Hipoteczny		3200
Bank Małopolski		
Ziemski Bank Kredyt.	1400—1350	1525—1400
Powszechny Bank Kredyt.	400	450
Akc. Bank Związkowy I-IX		
Bank Komercjalny I—IV		500
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Zw. Spółek Zarob.	27000 25000	21000—21500
Bank Zachodni		
Rohn Zieliński		1800
A. Piasecki	5100	5100
„Agrochemja"	2700	
„Teropol"	400	
„Polski Lloyd"		
„Kabel"		
Gazy		
Garbarnia	22000	
Chybie	49000—44000	50000—44000
Orthwein i Karasiński	1525	1650—1600
Azot	1900—1800	2000

Kraków, 18 lutego. — Zapoczątkowany przed kilkunastu dniami okres martwoty na giełdzie efektów trwa dalej. Wobec zupełnej obojętności, jaką wykazuje rynek efektów, kursa mechanicznie wskutek niezłomnych praw podaży i popytu obniżają się. Przyczyny słabej tendencji są wciąż te same: a mianowicie brak gotówki z jednej a płatności podatkowe z drugiej strony. Deprymująco działa wreszcie ograniczenie kredytu ze strony PKKP. potęgujące jeszcze głód gotówki.

Na rynku walutowym obfitości towaru towarzyszy od kilku dni pewna stabilizacja kursów.

AKCJE NA POGIEŁDZIE

Jaworzno drobne 125.000—124.000. Gazy wschodnie 70.000 płacono bez transakcyj. Nitrat 1.100. Len 4.800—4.700. Węglówki 180—185. Lokomotywy 3.700. Nafta Krosno 3.000 (ex). Szkło Krosno 8.500 towar. Glorja 1.175. Silesia 7.500. Tehate 11.000 płacono.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 9,350, korony czeskie 269.

Czeki: N. York 9,400—9,300. Londyn 40.350 do 40,250. Zurych 1,630—1,635. Paryż 405. Praga 270 do 273. Wiedeń 133—131½.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 18 lutego. (Cyfry w tysiącach):

Bank Handlowy 26.500—27.250—26.500.
Bank dla Han. i Przem. 1—7 5.500—5.400—5.500.
Bank Kredytowy 1.200—1.600.
Bank Polski przem. we Lwowie 2.560—2.400—2.450
Bank Zw. Sp. Zar. w Pozn. 24.750—23.750.
Cukrownia Chodorów 23.500—22.000—23.000.
Cukrownia Czersk 2.950—2.525—2.600.
Cukrownia Częstocice 16.500—17.500—17.250.
Cukrownia Michałów 3.300—2.800—3.050.
Warsz. T. Kop. Węgla 19.500—19.100, II. 19.700, III. 21.750, IV. 22.750, drobne 24.500.
H. Cegielski w Poznaniu 2.800—2.750.
Lilpop, Rau i S-ka 3.100—2.900—2.950.
Modrzejewskie zakł. 42.000—40.000—41.000.
Norblin, Br. Buch i W. 2.900—2.750—3.050.
Ostrowieckie zakł. 38.750—39.000—38.000.
Rohn, Zieliński i Ska 1.950—2.000.
Fitzner & Gamper 29.500—29.000—30.000.
Starachowice 1—4 em. 16.000—15.250—15.800.
„Trzebinia" 3.400.
Ursus 2 em. 5.500—5.400—5.450.
Pocisk 5.500—5.600—5.500.
Parowóz 2.050—1.900—1.950.
L. Zieleniewski 49.000—48.500—50.000.
Żyrardów 1,125.000—1,225.00—1,200.000
War. Tow. Transp. i Żegl. 515.
Spiess i Syn 4.250.
Ćmielów 8.000—7.750.
Elektryczność 7.750—8.000—7.800.
Haberbusch i Schiele 17.000—17.250—16.800.
Tow. oczyszcz. spirytusu 7.500, II. 8.300—8.500.
Polska Nafta 2.300.
Bracia Nobel 5.600—5.650.
Lenartowicz i Br. Ryl 825—800—900.
Siła i Światło 3.000—2.725—2.800.
Eksp. Soli Potasowych 28.000—30.000.
Kijewski 16.250—16.000.
Marynin 6.100.

Tendencja naogół słabsza.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 18 lutego. (Cyfry w tysiącach). Nowy Jork 9350—9300, Londyn 40,200—40,250—39,875, Paryż 405,350—403,150, Wiedeń 132—131, Praga 271.150—266.900, Włochy 405,550—403,350, Belgia 351 i pół do 349, Szwajcarja 1625—1618.200, Holandja 3500—3480, Frank złoty 1,798, bony złote 1350 1400, Miljonówka 750, pożyczka dolarowa 6000 do 5750. Tendencja utrzymana.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 18 lutego. Otwarcie giełdy. Berlin 1.25, Holandja 214 i siedem ósmych, Nowy Jork 577 i siedem ósmych, Londyn 24.64 i pół, Paryż 25.12 i pół Medjolan 24.92 i pół, Belgja 21.30, Praga 16.67 i pół, Budapeszt 1.99 i pół, Bukareszt 2.98 i jedna czwarta, Belgrad 7.60, Sofja 438 i pół, Wiedeń 0.81. Kopenhaga 90, Sztokholm, 150, Chrystjania 76, Helsingfors 14.40, Hiszpanja 73.25.

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 18 lutego.
Akcyjny Hipoteczny 3325.
Małopolski 2400—2500.
Przemysłowy 2325—2800.
Browary Lwowskie 31000—30500—31250.
Chodorów 23000.
Cegielski 2700—2800.
Ćmielów 7750—8050.
Niemojewski 2400.
Parowozy 1925—1850.
Pezet 900.
Pocisk 5200.
Polska Nafta 2130.
Rakszawa 14100—14500.
Tesp. tow. ekspl. soli 28950.
Zieleniewski 47000—46000—48000.

EGZOTY LWOWSKIE.

Lwów, 18 lutego.
Jaworzno grube 118.000—116.000.
Jaworzno drobne 127.000—127.500.
Gazy wschodnie 75.000—78.000.
Chybie 44.000—41.500—41.000.
Czechowice 800.
Elektrownia na Sanie 800—755.
Gazociągi 850—750.
Lokomotywy 3500.
Szkło Krosno 8500.
Lesienice 9500.
Dolary 9,400.000.

Tendencja niejednolita.

Ostatnie wiadomości gospodarcze

—o—

NOWE ROZPORZĄDZENIA CELNE. Do wykazu towarów, opłacających normalne cło pełne wliczono następujące towary: owoce i jagody świeże, solone, moczone, pomarańcze i pomarańczki, świeże, kawa surowa w ziarnkach, wina skażone solą do wyrobu koniaku od 8 do 25% alkoholu włącznie, za pozwoleniami Ministerstwa Skarbu, gąbki, wyroby ze szkła, objęte punktami 77 p. 7 a, b, taryfy celnej, przeznaczone do celów techniczno-przemysłowych, związki antymonu: emetyk, fluorek, mleczan i szczawian antymonu; podwójne sole tych kwasów, siarczek antymonu sztuczny.

Natomiast wykreślono z listy towarów opłacających cło monetami złotemi z wymienionych wyżej towarów: owoce i jagody, pomarańcze i pomarańczki, wyroby ze szkła.

Podwyższone będą natomiast na podstawie ustawy o naprawie skarbu stawki celne od następujących towarów: ryż, pomarańcze, kawa surowa, kawa palona, surogaty kawy mielone, herbata, herbata cegiełkowa, drożdże prasowane, wino skażone solą, ocet w beczkach, śledzie solone, śledzie wędzone, owoce świeże, solone, moczone, świece, żelatyna, klej, gąbki, bumelastyka miękka.

(r) **PRODUKCJA WĘGLA W ZAGŁĘBIU OSTRAWSKO-KARWIŃSKIEM** wynosiła w styczniu br. 9,890.657 cetnarów metrycznych. W porównaniu z grudniem zr. wykazuje ona wzrost o 3,14 prc. tj. o 301.185 cetnarów. Produkcja brykietów wykazuje za ten sam miesiąc 43.503 cetnary metryczne w przeciwieństwie do 25.334 w grudniu zr. Natomiast zmniejszyła się ilość produkcji koksu i to z 2.139.903 cetnarów metrycznych w grudniu 1923 r. na 2.109.788. Zapasy na kopalniach wynosiły w końcu stycznia 681.912 cetnarów węgla i 445,844 koksu w przeciwieństwie do 403.383 cetnarów węgla i 408.876 koksu w grudniu 1923 r. Ilość górników, zajętych w kopalniach węgla wynosiła w styczniu 44.089 i 4.663 w koksowniach. W porównaniu z grudniem wzrosła ilość górników o 0.32 prc. i w koksowniach o 0.43.

ZNIŻKA WIZY NIEMIECKIEJ NA TARG WROCŁAWSKI. Jak się dowiadujemy, została wiza paszportowa dla wyjeżdżających na Targ w Wrocławiu (9—12 marca br.) nie o 50 prc., lecz o 75 prc. normalnej wysokości. Opłata za wizę taką wynosi zatem tylko 25 złotych tj. 62,500.000 mkp.

(r) **IMPORT CZESKIEGO ŻELAZA I WYROBÓW ŻELAZNYCH DO JUGOSŁAWJI** wyniósł w 1923 r. 11084 tony wartości około 1,139.000 dolarów.

ZAMIERZONA PODWYŻKA FRANCUSKICH TARYF KOLEJOWYCH. Naczelna Rada francuskich kolei żelaznych uchwaliła podwyżkę taryf towarowych o 12 i pół prc. Uchwała ta nie jest jeszcze definitywną, gdyż francuskie kompanje kolei żelaznych domagają się podwyżki o 40 prc. W każdym razie liczyć się należy w najbliższym czasie z podrożeniem kosztów przewozu na kolejach francuskich.

(r) **BILANS HANDLOWY ROSJI.** W roku gospodarczym 1922-23 wywieziono z Rosji towarów na sumę 133.2 miljonów rubli, przywieziono z zagranicy towarów za 148.6 miljonów rubli. W ogólnym eksporcie Rosji **Polska wraz z tranzytem zajmuje trzecie miejsce na kwotę 7.2 miljonów rubli.** Eksport Rosji do Niemiec wyniósł 42.6 miljonów rubli i do Anglji 28.9 miljonów. Na pierwszem miejscu towarów importowanych do Rosji stoją Niemcy z sumą 66,5 miljonów rubli, Anglja 39 miljonów, **Polska 9.2 miljonów** i tyleż Łotwa. Stany Zjednoczone importowały za 43,8 miljonów, lecz są tu obliczone transporty dobroczynne.

Życie gospodarcze

(r) **POŻYCZKA MIESZKANIOWA MIASTA POZNANIA.** Magistrat miasta Poznania emitował na cele mieszkaniowe 7-procentową pożyczkę w wysokości jednego miljona złotych polskich równych frankom szwajcarskim. Procent płatny jest półrocznie z dołu dnia 2 stycznia i 1 lipca. Termin płatności pierwszego kuponu przypada 1 lipca b. r. Spłata długu nastąpi w ciągu lat 10-ciu w drodze losowania, które odbywać się będzie w marcu. Pierwsze losowanie nastąpi w 1925 r. Miasto Poznań zastrzegło sobie prawo wzmocnienia losowania i to do wysokości 20 procent sumy nominalnej wszystkich wypuszczonych obligacyj i prawo wypowiedzenia całego długu, lecz nie prędzej jak w 1929 r. Miejscem subskrypcji są wszystkie banki w Poznaniu. Obligacje m. Poznania są notowane na giełdzie w Poznaniu i to w odcinkach po 20, 50 i 100 złotych.

(r) **PRZENIESIENIE SIEDZIBY S. A. „SILESIA".** Rada Nadzorcza kopalni węgla „Silesia" uchwaliła przenieść siedzibę Spółki z Wiednia do Polski. Rokowania z rządem polskim w tej sprawie już są usunięte. Obecnie jednak wyłonił się nowy projekt. Ponieważ Spółka jako działająca wyłącznie w Polsce nie może mieć akcyj opiewających na walutę austrjacką, istnieje zamiar zamienienia „Silesii" na polską Spółkę akcyjną. Dotychczasowa jednak Spółka ma jednak nadal istnieć w Wiedniu i przejąć dla siebie cały kapitał akcyjny nowopowstałej Spółki „Silesia" w Polsce.

(r) **BUDOWA OKRĘTÓW W 1923 R.** W końcu 1923 r. było w budowie okrętów w Anglji o pojemności 1,395.181 ton, w Niemczech 326.624 ton, we Włoszech 119.663 tony, w Holandji 112.811 ton, we Francji 110.725 ton i w Ameryce 91.585 ton.

OCHRONA ZNAKÓW TOWAROWYCH W ROSJI. — Rosja nie zawarła dotąd stałych normalnych umów handlowych z żadnem z państw, a więc także zatwierdzenie polskich znaków handlowych w Rosji jest jeszcze przedwczesnem.

Rosyjski kodeks cywilny nie zawiera żadnych postanowień o znakach towarowych. W kodeksie kryminalnym (art. 199) mowa jest o zakazie używania cudzych znaków towarowych w celu niesumiennej konkurencji. Specjalny dekret z dn. 10 listopada 1922 r. określa znak towarowy i wskazuje drogę postępowania prawnego dla jego zatwierdzenia. Bieg postępowania jest taki: składa się podanie o rejestrację do Wydziału Znaków Towarowych Komitetu do spraw wynalazków przy Najwyższej Radzie Gospodarczej — (Otdieł towarn. znakow Komitieta po dielam izobrietienij pri Wysszem Sowietie Narodnom Chozjajstwa WSNCh) — z dołączeniem 3 egz. opisu oraz rysunków lub fotografji znaku. Obowiązkowo należy wskazać dla jakiego rodzaju towaru przeznaczony jest złożony do zatwierdzenia znak. Zgłoszenie prośba może być przesłaną listem poleconym.

Art. 4 i 5 dekretu wskazuje, jakie znaki nie mogą być zatwierdzone. W razie uznania znaku towarowego i po złożeniu kliszy oraz 100 egz. jego podawca otrzymuje świadectwo, jednak Wydział Znaków Towarowych ma prawo odmówić wydania świadectwa bez skazania przyczyn.

Przedsiębiorstwa zagraniczne, które uzyskały prawo dokonywania przemysłowo-handlowych operacyj na terenie SSSR mają również prawo korzystania z rejestracji znaków towarowych na tych samych zasadach, co i przedsiębiorstwa rosyjskie.

WŁOSKO-ROSYJSKIE STOSUNKI HANDLOWE. — Podług wiadomości z Rzymu, Włochy otrzymują na zasadzie traktatu handlowego, zawartego z Rosją między innemi, koncesję na eksploatację terenów naftowych i węglowych. Lloyd Triesteński otrzymał koncesję na żeglugę pobrzeżną na morzu Czarnem.

WARUNKI PŁATNOŚCI W RUMUNJI. Ceny w Rumunji na wyroby żelazne w ostatnich paru miesiącach nie uległy zmianie. W otatnich tygodniach natomiast Anglicy oraz niektóre firmy niemieckie zaczęły nabywcom udzielać kredytów na dobrych warunkach płatności. Tak n. p. znana firma niemiecka Ornstein i Koppel w Berlinie wysyła wagonetki, dając 6-cio miesięczny kredyt na trzymiesięczne weksle, odnawiane na taki sam termin po upływie pierwszego. Weksle te muszą być gwarantowane przez jeden z poważnych banków. Inna firma niemiecka dostarcza żelazne beczki, udzielając kredytu sześciomiesięcznego na weksle. Weksle są wystawione w dolarach. Coraz częściej podobno zdarzają się tego rodzaju operacje. Kredyty są udzielane tylko firmom takim, z któremi fabryki zagraniczne dawniej pracowały i które są im dobrze znane.

Trudno jest namawiać polskie fabryki do udzielania kredytu, jednakże wobec tego rodzaju ułatwień ze strony fabryk zagranicznych wskazanem byłoby wyjaśnić fabrykom naszym, aby nie stawiały wygórowanie trudnych warunków płatności rumuńskim importerom.

Tak n. p. zawarto umowę w funtach szterlingach z jedną z hut naszych, gdzie przy zamówieniu żądano zadatku dość znacznego, reszta zaś za akredytywą poważnego banku w Bukareszcie. Są to kosztowne i zarazem ryzykowne warunki regulowania należności, na które trudno się zgodzić nawet poważnym i dobrze prosperującym firmom rumuńskim. Akredytywy w walucie zagranicznej są nadzwyczaj kosztowne, przytem kurs leja ulega wahaniom. Przy niewykonaniu więc zamówienia przez firmę polską importer rumuński może być narażony na straty z powodu różnicy kursu. Firmy nasze powinny poznawać odbiorców swoich przez poważnych przedstawicieli w Rumunji, pilnujących równocześnie na miejscu zaciągnięte przez firmy zobowiązania i udzielać im dogodniejszych warunków płatności.

(r) **ZASTÓJ W PRZEMYŚLE TEKSTYLNYM W RUMUNJI.** W Rumunji przeszło 100 fabryk tekstylnych ograniczyło produkcję. Z tego powodu rumuński związek przemysłowców tekstylnych odniósł się do rządu z żądaniem podwyższenia cła na wyroby tekstylne.

(r) **PRODUKCJA CUKRU W NIEMCZECH.** W miesiącu grudniu 1923 r. Niemcy wyprodukowały 2,68 miljonów cetnarów cukru, w czasie od 1 września do 31 grudnia 1923 r. 10.15 miljonów cetnarów.

(r) **WZROST POSZUKUJĄCYCH PRACY W NIEMCZECH.** Podczas gdy w październiku ub. roku ilość poszukujących pracy robotników w Niemczech wynosiła 1,680.000, to w listopadzie wzrosła do 2,240. Od października 1918 r. nigdy nie było tylu poszukujących pracy robotników, co w listopadzie z. r. Na 100 zgłoszonych wolnych posad było w listopadzie 902 poszukujących pracy.

(r) **KONKURSY W NIEMCZECH.** W 1923 r. zgłoszono ogółem w Niemczech 249 konkursów kupieckich. Ilość konkursów zmalała znacznie w porównaniu z latami poprzedniemi, kiedy to zgłoszono konkursów w 192. r. 935 i 3042 w 1921 r.

(r) **CENY WĘGLA W WIEDNIU.** W ostatnich dniach spadły ceny węgla w Wiedniu do koron 88.000 za 100 kg. W porównaniu z cenami z września z. r. obniżenie ceny wynosi około 15 procent. Zniżka cen wywołana została przez walkę konkurencyjną kopalń węglowych polskich i czeskich, które zasypują wiedeńskie firmy węglowe swojemi ofertami. Również austrjackie koleje otrzymują liczne propozycje dostawy węgla polskiego i czeskiego. W sferach handlowych omawiany jest plan założenia giełdy węglowej w Wiedniu, któraby pośredniczyła między Włochami, Jugosławją, Rumunją i Szwajcarją z jednej strony a Polską i Czechosłowacją z drugiej strony w handlu hurtownym węglem.

(r) **NOWE BANKNOTY W CZECHACH.** W Czechosłowacji emitowano świeżo nowe banknoty po koron 500 w ilości jednego miljarda. Banknoty zostały wydrukowane w Stanach Zjednoczonych.

CIĘŻARY PODATKOWE W JUGOSŁAWJI. W 1923 roku wynosiło w Jugosławji opodatkowanie 862 dynarów na głowę ludności

STAN KOLEI JUGOSŁOWIAŃSKICH. Koleje jugosłowiańskie posiadają obecnie 14.000 wagonów, które wymagają naprawy. Kapitaliści jugosłowiańscy założyli fabrykę wagonów w Palonce, która miesięcznie ma naprawiać 200 wagonów towarowych.

(r) **ZAMÓWIENIA ZAGRANICZNE W PRZEMYŚLE MASZYNOWYM WĘGIER.** W ostatnim czasie zamówił rząd jugosłowiański w fabrykach węgierskich znaczniejszą ilość lokomotyw. Nawet z Chin do jednej z fabryk wpłynęło żądanie dostawy centrali parowej. Przemysł maszynowy węgierski spodziewa się znaczniejszego ożywienia produkcji i zwiększenia znacznie eksportu.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).